

Poparcie dla Trumpa dzieli amerykańskich Żydów

26 sierpnia 2020

Liberalne środowiska żydowskie w USA są niezadowolone z faktu, że przemówienie Mike'a Pompeo na konwencji wyborczej Republikanów miało miejsce z Izraela – czytamy w żydowskim „The Forward”, w komentarzu Aideny Pinka

Sekretarz stanu wygłosił we wtorek przemówienie na Narodowej Konwencji Republikanów via łącze satelitarne z Izraela co zdaniem liberałów, zamieni Izrael „w boisko amerykańskiej polityki”.

Kate Bedingfield, zastępca kierownika kampanii kandydata demokratów Joe Bidena, stwierdziła w oświadczeniu, że przemówienie Pompeo jest „najnowszym przykładem tego, jak administracja Trumpa stara się wykorzystać Izrael do swych celów, podczas gdy wsparcie Waszyngtonu dla Izraela i jego bezpieczeństwa nigdy nie powinny być podporządkowane partyjnym interesom.

„Przemawiając z Jerozolimy Pompeo łamie wiele tradycji i norm” – powiedziała z kolei Wendy Sherman, była dyplomatka w administracji Obamy. „Sekretarze stanu, o ile się orientuję, nigdy nie występowali na konwencjach. Szef departamentu stanu, podobnie jak sekretarz obrony, byli ponad polityką, ponieważ reprezentują Amerykę na świecie”.

Pompeo ma wygłosić swoje uwagi z Jerozolimy i wspomnieć o kilku pro-izraelskich posunięciach administracji Trumpa; w tym pośrednictwie w zawarciu porozumienia pokojowego między Izraelem a ZEA; uznanie izraelskiej suwerenności nad Wzgórzami Golan i uznanie Jerozolimy za stolicę Izraela i przeniesienie tam ambasady amerykańskiej.

W zeszłym tygodniu na wiecu wyborczym w Wisconsin prezydent

Trump powiedział, że przeniesienie ambasady było „gestem dla amerykańskich ewangelików”.

Sondaże pokazują, że większość amerykańskich Żydów sprzeciwia się Trumpowi, podczas gdy większość ewangelików go popiera. Trump ma pewne wsparcie “kieszeni społeczności żydowskiej”, dla której „jego proizraelskie decyzje polityczne i obietnice ochrony praw religijnych są ważniejsze niż inne obawy”.

Kilku Żydów służy w Białym Domu Trumpa, w tym członkowie jego rodziny Jared Kushner i Ivanka Trump oraz sekretarz skarbu Steve Mnuchin. Rabin Shmuel Kamenetsky, jedna z czołowych ortodoksyjnych postaci ortodoksów charedim w Ameryce, poparł Trumpa w zeszłym miesiącu, mówiąc, że będzie to „hakarás hatov”, po hebrajsku uznanie dobrego uczynku.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: [Goniec.net](http://goniec.net)